

„Homohibernatus”- Zbyszek Bąk
03-226 Warszawa ul.Toruńska 72/3
tel. 0 507169993
NIP: 524-262-90-98
WWW.homohibernatus.eu, homohibernatus@wp.pl

„Posłuchaj głosu swojego serca, przeżyj przygodę swojego życia”



PLAN WYPRAWY

Region: Afryka, Iran
Obiekt: Darnavand
Termin: V, IX
Czas trwania: 15 dni
Grupa: 10 osób

Informacje:

Demawend – wygasły wulkan w górach Elburs, najwyższy szczyt Iranu, położony około 100 km na północny wschód od Teheranu. Wulkan zbudowany głównie z kwasowych law andezytowych. Duży kąt nachylenia stoków - ok. 30-40°. U podnóża występują licznie wody siarczanowe. Wysokość wulkanu wynosi 5610 m. Starsze pomiary wskazywały na 5671 m, jest to jednak wartość zawyżona. Pierwszego udokumentowanego wejścia na szczyt dokonał Abu Dolaf Kazradzi w 905 r.^[1] Pierwsza wersja nazwy "Iran" pojawia się już w Aweście, gdzie jest mowa o *Aryānām* – Ariów. Jej formą średnioperską było używane przez Sasanidów określenie *Ērānšahr* – kraj Ariów. Mimo to w językach europejskich aż do XX wieku na określenie Iranu używano powszechnie nazwy Persja, a nie Iran. Nazwa Persja pochodzi od nazwy ludu stanowiącego część ludów irańskich przybyłych na terytorium dzisiejszego Iranu pod koniec II tysiąclecia p.n.e.



Persowie po raz pierwszy zostali wspomniani w asyryjskiej inskrypcji z 843 roku p.n.e. Użyto w niej nazwy *Parsuaś*, co jest odpowiednikiem staroperskiego *Pārsva*. Nazwy Persja używano początkowo w stosunku do terytorium zamieszkanego przez Persów, czyli stosunkowo niewielkiego kraju rządzonego przez podległych Medii Achemenidów, kiedy ci ostatni opanowali jednak stworzone przez Medów imperium, Grecy nazwę tę zaczęli stosować w stosunku do całego państwa tworzonego przez Persów i Medów. Od nich nazwa Persja przeszła do języków europejskich. Tymczasem Irańczycy pomiędzy sobą nadal używali określenia Persja jedynie w wąskim znaczeniu – stąd dzisiejszy Ostan Fars, którego nazwa wywodzi się od tej starożytnej.



Program:

Przelot Warszawa - Teheran. Nocleg , zwiedzanie miasta.

Następnego dnia samochodem udajemy się w góry. Jedziemy doliną rzeki Sandarbrood do położonej na wysokości 2000 m. osady pasterskiej, gdzie nocujemy. Na hali Hesarchal zostajemy na noc. Następny dzień to dzień kondycyjny, podczas którego zdobywamy aklimatyzację wchodząc na któryś z interesujących okolicznych czterotysięczników np. Lashkarak lub Divchal. Kolejnego dnia wstajemy wcześniej i udajemy się w kierunku północno - zachodnim, częściowo po lodowcu Khersan, by po sześciu godzinach osiągnąć szczyt Alam Kuh (4850m).

Z Alam Kuh zjeżdżamy do Rudbarak, a stamtąd jedziemy nad Morze Kaspijskie. Po odpoczynku udajemy się do miejscowości Reyneh, skąd zaczyna się droga na Demavend. Z Reyneh jedziemy samochodem do położonego na wysokości 3500m schroniska. Po noclegu udajemy się do schroniska położonego na wysokości 4100m. Wstajemy o północy i po posiłku ruszamy w kierunku szczytu. Ze szczytu schodzimy do schroniska, a potem do Reyneh. Z Reyneh jedziemy do Teheranu.

Z Teheranu udajemy się do mitycznej dawnej stolicy Isfahan, gdzie zwiedzamy jeden z największych i najpiękniejszych meczetów świata. Przekroczymy rzekę przechodząc w pław lub po jednym z siedmiu zabytkowych mostów. Odwiedzimy też starą dzielnicę Ormiańską. Dla chętnych za dopłatą możliwe przedłużenie o 2-3 dni i zwiedzanie Persepolis.

Koszty - 5500 zł

obejmuje: noclegi w schroniskach oraz hotelach klasy turystycznej, ubezpieczenie alpinistyczne, wyżywienie, przelot do Teheranu i z powrotem, przejazdy na miejscu, wypoczynek nad Morzem Kaspijskim, przejazd do Esfahanu.

wiza turystyczna (300 zł), wycieczki fakultatywne (Persepolis - 200 \$ i Yazd lub Zatoka Perska), wstępy do Parków Narodowych w Alam Kuh oraz na Demawendzie (50 \$ x 2), wynajęcie osłów (100 \$ łącznie na obu górach)
Przy przedłużeniu 2 dniowym można zobaczyć Persepolis i Sziraz
Można również przedłużyć o 6 dni po drodze zwiedzając Góry, Pustynie i skarby irańskiej kultury



Porady:

Procedura opłat

Zaliczkę w kwocie 2000 zł należy wpłacić na 60 dni przed wyjazdem, reszta 15 dni przed wyjazdem.

Potrzebne dokumenty:

Paszport , wiza

Transport:

Samolot, bus

Zakwaterowanie:

Noclegi w hotelach turystycznych i schroniskach

Jedzenie:

Przygotowujemy sami posiłki na kuchenkach turystycznych, w górach jedzenie liofilizowane.

Załoga:

Jeden przewodnik z doświadczeniem alpejskim na 10 osób

Zdrowie i ubezpieczenie zdrowotne:

Wykluczony jest udział osób z chorobą powodującą, że pobyt na dużej wysokości jest szkodliwy. Uczestnicy objęci są ubezpieczeniem alpinistycznym. Zalecane szczepienia: tężec, żółtaczka A i B

Pogoda:

Z powodu wysokości i śniegu często bardzo silnie operuje słońce

Ekstra wydatki:

Alkohol, pamiątki.

Osobiste wyposażenie

Kobiety muszą nosić na głowie chustkę, poniżej workowate ubrania z długą nogawką i rękawem. Nie można odsłonić nadgarstków, ani kostek ani kawałka nogi.

- buty skórzane lub trekkingowe
- skarpety wełniane
- inne skarpety
- spodnie polar
- spodnie gore - tex lub podobne
- cienkie bojówki lub spodnie typu safari z odpinanymi nogawkami
- stuptuty
- bielizna oddychająca
- bluzy polar 200
- kurka gore - tex lub podobna
- łapawice gore- tex lub podobne, ewentualnie ciepłe rękawice typu narciarskiego
- 2 pary rękawice polarowe
- czapka
- śpiwór sztuczny
- plecak około 70l
- plecak około 40l
- okulary z dobrym filtrem
- krem uv
- menażka
- sztucce
- palnik
- 2 rolki papieru toaletowego
- termos 0,5l- 1l
- przybory toaletowe
- bielizna
- t-shirty i lekkie koszule
- sandały lub inne lekkie obuwie
- ochrona głowy przed słońcem
- raki
- kije teleskopowe
- karimata lub materac samo pompujący
- folia NRC
- czołówka z zapasem baterii
- zapalniczka z kamieniem
- maska przeciwpyłowa

